

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Droga ku lepszemu przyszłości gospodarczej Polski

Przemówienie p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego
w komisji budżetowej Sejmu

Gdybym miał dziś zdefiniować ewolucję w dziedzinie budżetowej w r. 1936 i 37, to, pomimo, iż w skali względnej postęp przeszedł najlepsze moje oczekiwania — jednakże separuję się jak najbardziej stanowczo od tendencji i sądów, jakoby trudności budżetowe zostały już opanowane. Z miesiąca na miesiąc jest śmieszniej i dziwniej.

W USTAWICZNEJ WALCE O RÓWNO-
WAGĘ BUDŻETOWĄ,

o scharmonizowanie normalnych wpływów i normalnych wydatków i nie możemy jeszcze zapewnić tej równowagi na miesiąc naprzód.

Do chwili obecnej zamknęliśmy trzy czwarte roku budżetowego, ale najtrudniejszy okres budżetowy — to właśnie ostatni kwartał.

Tak często w polemice prasowej, w dyskusjach ekonomicznych i fachowych i w dyskusjach parlamentarnych każdy z nas dla jaskrawszego naświetlenia swych krytycznych uwag, dotyczących rzeczywistości Polski, powołuje się na przykłady z zagranicy.

Tu p. wicepremier przytacza dane, z których wynika, że w Polsce podatek dochodowy na jednego mieszkańca wynosi zaledwie 9 zł., czyli w kilka lub kilkadziesiąt razy mniej, niż w innych państwach europejskich.

Rzeczelnym lekarstwem na to mogą być tylko głębokie strukturalne przemiany w dynamice gospodarki polskiej, przemiany stosunkowo powolne, a dotyczące systematycznej pracy nad wzrostem do chodu społecznego i rentowności w pracy gospodarczej.

Jednym z tych lekarstw wstępnych na całokształt gospodarstwa społecznego jest zagadnienie równowagi budżetu.

P. wicepremier zarysowuje następujące

Wskazania programowe:

1) Rząd winien otrzymać zgodnie ze swoim przedłożeniem również od parlamentu dyrektywę „budżetu równowagi”.

2) Winna być skrytykowana publicznie opinia o konieczności niezwykłej ostrożności w budowie wydatków wszystkich budżetów publicznych, a za gadanie o oszczędności w wydatkach winno być wzmożone, a nie osłabione przez wiarę w poprawiającą się koniunkturę.

3) Podobnie nie powinny być lekko myślenie i przedwczesne niższe dochody państwa aż do ostatniego dowodnie stwierdzone, że równowaga budżetu ma charakter niewątpliwie i trwały. Według obecnych przewidywań, proces ten powinien być dokonany w ciągu następnego okresu budżetowego. Zmarnowanie ofiar, którymi dochodzimy do równowagi, byłoby błędem wprost historycznym.

4) To też poczynają sobie za obowiązki, związany z funkcjami ministra skarbu, w okresie najbliższym przeciwstawić się zdecydowanie wszelkiemu nieopatrzonemu rozwojowi wydatków, jak i tendencji ograniczenia dochodów państwa.

W drugiej części swego przemówienia p. wicepremier Kwiatkowski omówił aktualną sytuację finansową w świetle polityki budżetowej i skarbowej.

Spokojna — i zdaje mi się, że mam prawo to powiedzieć —
POWAŻNA POLITYKA WALUTOWA
i budżetowa Polski — mówił p. wicepremier — przyniosła nam nieco pomyślniejsze objawy pod koniec 1936 r.

Zarządzenia nadzwyczajne w zakresie reglamentacji towarowej i dewizowej — były u nas wynikiem potrzeby, a nie doktryny i dlatego łatwiej niż gdzieś indziej scharmonizowaliśmy je z potrzebami życia i gospodarstwa polskiego.

Linie odpływu złota i dewiz, łączące się od lat w dół, przełamaliśmy już wcześniej, zanim zaszły fakt jednorazowego ZAKUPU ZŁOTA WE FRANCJI Z NOWEJ POZYCZKI NA SUMĘ OKRĄGŁO 100 MILIONÓW ZŁ. W ten sposób wyrównaliśmy w ciągu ostatnich 6 miesięcy, i to z nadwyżką cały odpływ złota, który do końca się w r. 1935 i w pierwszej połowie 1936 roku.

Pewną poprawę notujemy i w innych pozycjach naszego bilansu płatniczego. Tak więc kredyty krótko i średnio-termi nowe, które z początkiem reglamentacji

dewizowej poczęły z Polski uciekać, wykazują w czwartym kwartale 1936 r. i w styczniu r. b. tendencję powrotną. Przy wpływ nowych kredytów zagranicznych odbywa się obecnie na warunkach dla Polski korzystniejszych, niż uprzednio.

Provisionalnie zestawiony preliminarz dewizowy na pierwszy kwartał 1937 roku wskazuje, że **OPANOWANEJ RÓWNOWAGI NIE UTRACIMY**. Trudniejszy nieco będzie dopiero kwartał następny.

Polityka w dziale finansowym

Wicepremier ustalił następnie wytyczne, które przyswiecać mają polityce w dziale wzmocnienia sytuacji finansowej:

1) Naczelnym dążeniem naszym jest przywrócenie zaufania i wiary w skuteczność polskiej polityki finansowej.

2) Kompetentnym drogowskazem naszej polityki finansowej jest jednak interes Polski, jej własna racja stanu, przebiegająca z tendencją równowagi bilansu płatniczego i jej szczególne warunki ekonomiczne.

3) Dziedzictwo kryzysu i deficytów w gospodarce publicznej i prywatnej ciąży silnie nad naszym rynkiem pieniężnym. Ze względu na nadzwyczajne potrzeby państwa, dotyczące tak ważkich zagadnień, jak wydatki na obronę państwa, jak odprężenie w zakresie bezrobocia, jak konieczność uprzedmiotowienia Polski — odbudowa swobody działania rynku pieniężnego

MOŻE SIĘ ODBYWAĆ TYLKO
STOPNIOWO.

(Remont maszyn w ruchu). Ograniczamy silnie eksploatację rynku pieniężnego przez instytucje państwowe, dążąc do wzmocnienia prywatnego aparatu finansowego i do wzmocnienia jego płynności.

4) Wreszcie należy stwierdzić w imię konieczności powrotu do normalnych stosunków pomiędzy krajowym dłużnikiem i krajowym wierzycielem, iż likwidacyjne procesy oddłużeniowe muszą być jak najrychlej zakończone. Przecięcie tych procesów leży w interesie całego zdrowego rolnictwa. W nowotworzących się warunkach ono musi mieć otwarte możliwości kredytowe na rynku pieniężnym.

Minister skarbu zaprojektował więc konkretnie pewien

PLAN ULG KAPITAŁOWYCH

oraz ulg przez umorzenie odsetek w stosunku do dłużników indywidualnych w zakresie kredytu krótkoterminowego, a także w stosunku do spółdzielczości w Państwowym Banku Rolnym w zakresie kredytu długoterminowego, w zakresie innych tytułów — razem na 45 milionów zł. i na tym zamknięto definitywnie i ostatecznie politykę oddłużeniową.

Oświadczenie Zw. Dziennikarzy w sprawie orzeczenia P.A.L. o Rzymowskim

WARSZAWA (Pat). Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. komunikuje:

„Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. w sprawie wystosował na ręce senatora Wacława Rzymowskiego, prezesa Polskiej Akademii Literatury następujący list:

W orzeczeniu, wydanym przez Polską Akademię Literatury w sprawie członka Akademii p. W. Rzymowskiego, znajduje się między innymi, ustęp następujący:

„Zważywszy... że pośpiech pracy dziennikarskiej niejednokrotnie na rzuca konieczność posługiwania się gotowym materiałem, sformułowania przez publicystę bez podania źródła...”

Publicznie wyrażona — być może, że w pośpiechu — opinia akademii, przytoczona w konkretnym wypadku jako okoliczność łagodząca, dać może podstawę do interpretowania jej w sposób, że w pracy dziennikarskiej w ogóle, a więc także w publicystyce, korzystanie z cudzej pracy bez cytowania źródła jest zjawiskiem normalnym i tolerowanym.

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. stwierdza, że za

5) W nadchodzącym roku łącznie z poprawą gospodarczą i wzmocnieniem rynku pieniężnego zamierzone są prace, zmierzające ku dalszemu uporządkowaniu stosunków w instytucjach finansowych. Zamierzone są prace, zmierzające do stopniowego wzmocnienia i usanowania instytucji kredytu długoterminowego, którego rola w planowej przebudowie i rozbudowie gospodarczej winna być całkowicie dominująca.

Płatnik a urząd skarbowy

Od lat słyszy się w całej Polsce — mówił p. wicepremier — narzekania na brak oparcia dokonywanych wymiarów na prawdziwej materialnej, na braku w organizacji pracy władz skarbowych, przejawiające się na przykład w ściąganiu należności już zapłaconych, powolnym załatwianiu odwołań podatkowych, nierównym traktowaniu różnych kategorii obywateli, a wreszcie na zbytnią mnogość i skomplikowanie ustawodawstwa podatkowego.

Rok 1936 był okresem dalszej usilnej pracy w kierunku usuwania stopniowo zbytecznego formalizmu w postępowaniu podatkowym i dostosowania przepisów materialnych do potrzeb i rzeczywistości życia gospodarczego Polski.

Należy jednak obiektywnie stwierdzić, iż

WIELE BRAKÓW WYNIKAŁO Z NIE-
WYKŁĘG PRZECIĄŻENIA WŁADZ
SKARBOWYCH

operujących personelem urzędniczym, przemęczonym, przedenerwowanym i stosunkowo źle płatym.

Ani zbyt głębokiej reformy systemu podatkowego, ani znaczącego zwiększenia etatów urzędniczych i podwyższenia ich poborów — nie możemy jeszcze przeprowadzić bez uniknięcia konkretnej groźby ponownego zawalenia równowagi budżetowej, a w konsekwencji poddania się nowej bolesnej operacji redukującej ludzi i ich uposażenia. Musimy więc iść etapami ku reformie, etapami tym większymi, im większe będą rezerwy finansowe skarbu. Nie mniej jednak właśnie w r. 1936 dokonano dużego wysiłku w deparcie podatkowym w kierunku uproszczenia techniki rachunkowej i egzekucyjnej w urzędach skarbowych. Skierowano baczną uwagę na

UNORMOWANIE POPRAWNIEJSZYCH
STOSUNKÓW MIĘDZY WSIA,

a szczególnie między drobnym rolnikiem i urzędami skarbowymi.

Wyraziło się to w nowych zarządzeniach, dotyczących odciążenia sił, ograniczenia możliwości egzekucyjnych, zmniejszenia kosztów egzekucji, łączenia tytułów wykonawczych oraz ułatwie

nia rolnictwu drogą redukcji podatków i świadczeń publicznych korzystniejszego zbytu własnych wytworów na rynku wewnętrznym i zewnętrznym.

Wszystkie prace, zdążające z jednej strony do usprawnienia aparatu podatkowego, z drugiej zaś do przystosowania ustawodawstwa podatkowego i nowych norm do wymogów rozwoju i zmian w życiu gospodarczym (np. w sprawach klasyfikacji gruntów) należy uznać za etap początkowy, przygotowawczy dla znacznie głębszych zmian i to zarówno zmian ideologicznych, jak też i zmian procedury rańnych i zmian psychicznych.

Możemy i w tym wypadku ustalić wytyczne, które stopniowo w ogniu dyskusji i krytyki mogłyby się stać pionem polityki i reform skarbowych w zakresie zagadnień podatkowych — oświadczył wicepremier.

Wytyczne reform skarb.-podatkowych

1) Za zagadnienie naczelne wielokrotnie ważniejsze od reformy przepisów materialnych, uważać należy oddziaływanie na zmianę psychiki w sprawach podatkowych i to zarówno w urzędach skarbowych, jak i w społeczeństwie. Dowolność interpretacji przepisów, typowo prokuratorskie podchodzenie do zeznań każdego najsolidniejszego i najpatriotyczniejszego obywatela, nieleczenie się z oczywistością sytuacji materialnej placącego podatki, jak gdyby źle ukrywana niechęć wobec każdego deklarującego wiek szczyt dochodu obywatela są czynnikami tak samo zgubnymi dla polityki podatkowej, jak nierzetelność podatkowa obywateli.

2) Nie można jednak zacięnie zagadnienia struktury podatkowej w państwie jedynie do skutków natury fiskalnej. Żadnej wątpliwości ulegać nie może prawo i obowiązek współczesnego państwa do korygowania rozpiętości indywidualnych dochodów przy pomocy skali podatkowej.

3) Wobec olbrzymich i zupełnie nowych zadań, które państwo nasze w stosunkowo niedługim okresie musi podjąć i pomyślnie rozwiązać, pod groźbą wchłonięcia się w tragiczną sytuację społeczną, a być może także polityczną, instrument podatkowy musi uwzględnić potrzeby tego właśnie programowego i planowego rozwoju gospodarczego.

4) Zanim jednak skonkretyzują się materiały i psychiczne fundamenty dla głębszej reformy, musimy, tak jak to było w r. 1936 przeprowadzać doraźne zmiany, wcale nie błahe, usprawniające działalność wymiarową, egzekucyjną i buchalteryjno-kasową urzędów skarbowych, z uwzględnieniem bieżących potrzeb gospodarstwa społecznego.

5) Ponadto skierowana została szczególna uwaga na zagadnienie personalne w tym dziale służby skarbowej, który ma najbardziej bezpośredni kontakt ze społeczeństwem.

Muszę to stwierdzić, w imię obiektywnej prawdy, że aparat urzędniczy skarbu jest w swej całości uczciwy, sumienny, niezwykle pracowity i patriotyczny.

Fala koniunkturalna

W 1936 r. gospodarstwo polskie przeżyło typową, choć krótką falę koniunkturalną.

Prace inwestycyjne, programowe i obawa dewaluacji stworzyły duży nacisk na rynek pieniężny. W związku z ożywieniem obrotów gospodarczych, lekkiego wzrostu dochodów wsi i zmniejszonego nacisku budżetu publicznego na wieś — konsumpcja doznała wyraźnego wzmocnienia. W skarbie zarysowały się pomyślny rozwój wpływów podatkowych z podatków „szybko reagujących”.

Zrównoważenie bilansu handlowego stało się trudniejsze, zapotrzebowanie na surowce wzrosło bardzo znacznie, na cisk na komisję dewizową w sprawie przydziału dewiz spożywał się.

W okresie końca jesieni i początku zimy zarysowały się inne typowe objawy.

**ZAUFANIE DO POLITYKI PIENIĘŻNEJ
POLSKI**

wzrosło na zewnątrz i wewnątrz. Przy osłabionym tempie prac inwestycyjnych pieniądze płynne powróciły obficie do

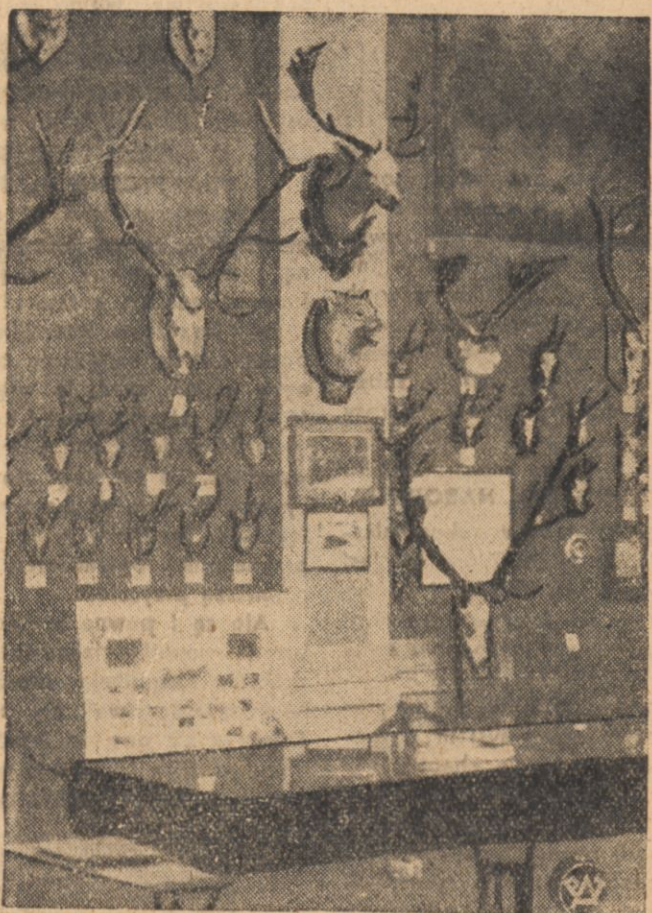
Dokończenie na str. 2-jej

Kobieta — posłem rządu madryckiego w Sztokholmie



P. Palencia, poseł hiszpańskiego rządu madryckiego w Sztokholmie, która osłodziła „zdołała” pałac poselstwa, odbierając go posłowi rządu gen. Franco min. Fiszewich'owi.

Wystawa łowiecka w Poznaniu



Fragm. z wystawy łowieckiej, zorganizowanej w Poznaniu z okazji 30-lecia Wielkopolskiego Związku Myśliwych. Na wystawie tej, prócz około 1.000 eksponatów ze wszystkich dziedzin łowiectwa, zostało wystawionych 364 odznaki i medale, zdobytych przez Związek w okresie swego istnienia.

Stalin wodzem honorowym milicji katalońskiej

BERLIN (Pat). W depeszy własnej z Moskwy „Angriff” donosi, że Stalin przyjął delegację socjalistów katalońskich, która zawiadomiła go o nadaniu mu tytułu wodza honorowego milicji katalońskiej i wręczyła mu symboliczną czapkę honorową tej milicji.

Jednocześnie delegacja złożyła Stalinowi adres dziękczynny z zapowiedzią zbiórki na rzecz budowy nowego statku który zastąpić ma statek sowiecki „Komsomol”.

Atak na Malagę okrętów powstańczych

GIBALTAR (Pat). Ofenzywa powstańców przeciwko Maladze została rozpoczęta dzisiaj o godz. 7 rano. O godz. 5 min. 15 w kierunku Margella uderzyły wszystkie okręty powstańcze wraz z krążownikiem „Los Canarias”, na którego pokładzie znajduje się generał Queipo de Llano, kierujący operacjami na lądzie, morzu i w powietrzu. Do Margella uderzyły również liczne samoloty powstańcze.

MALAGA (Pat). Ubiegłej nocy powstańcza łódź podwodna w odległości dwóch mil od wybrzeża bombardowała pozycje rządowe pomiędzy Elameria a Malagą. Bombardowanie to, jak zauważa Havas, miało na celu przede wszystkim zburzenie mostów i dróg w celu izolacji miasta. Cel ten nie został osiągnięty.

Odczyty Trockiego przez telefon

LONDYN (Pat). Z Nowego Yorku donoszą, że na dzień 9 lutego zwołany tam został oryginalny wiec. Przemawiać na nim będzie Trocki, ale nie ukazując się słuchaczom osobiście, lecz przez telefon z Meksyku. Trocki wygłosi dwa przemówienia.

Jedno w języku angielskim a drugie w języku rosyjskim. Każde przemówienie trwać będzie 45 minut. Trocki odpowie na oskarżenia wytoczone przeciw niemu w ostatnich dwóch procesach moskiewskich.

